

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr 22(303)

Pokłosie polityczne z międzynarodowej areny

9 października 1931 r.

Poza zapowiedzianą konferencją waszyngtońską, na którą zwrócona jest uwaga całego politycznego świata, niemałe znaczenie mają również w polityce międzynarodowej wypadki polityczne, które rozgrywają się ostatnio w Anglii. Po zamianach się funta, który z niebosiężnej, zdawało się wysokości runął, by pociągnąć za sobą upadek niezliczonej ilości instytucji finansowych, które podzieliły swój los z angielską walutą, po bujnie floty angielskiej, który wskazywał, że „że się dzieje w państwie duńskim”, ten niewzruszony jak do niedawna granit w świecie politycznym przystąpił nam nowe niespodzianki. Onegaj rozwiązany został parlament angielski i nie długo podzielił miel w dumnym Albionie nowe wybory do Izby Gmin. Wybory te mogą przynieść wielkie niespodzianki. Anglia podobnie jak cała prawie Europa przeżywa ciężki kryzys parlamentarny. O ile bowiem w ciągu sześć lat przystępowały w Anglii do wyborów dwie tylko partie: konserwatywna i postępowca i w zależności od tego, która z nich zwyciężyła, obejmowała rządy, z chwilą pojawienia się trzeciego czynnika partii socjalistycznej — sytuacja polityczna w Anglii uległa radykalnej zmianie. Z zaprzepaszczeniem ideału parlamentarnego — dwupartyjności wyłonili się silne anomalie jak n.p. rząd mniejszości parlamentarnej Labour Party — zależnej od każdego widzimisię dwuskrzydłowych przeciwników: konserwatywistów i liberalów.

W tych warunkach rząd mniejszości musiał ciągle wdawać się w kompromisy z opozycją, uprawiać politykę oportunistyczną. Podobne anomalie wprowadziły poważne rysy w jednolitość do niedawna i prężnych wewnętrznie organach politycznych. Labour Party rozpadła się na 2 części: ortodoksyjną socjalizmu angielskiego z Hendersonem na czele i macdonaldowców. Identycznego losu nie uniknęła partia konserwatywna, od której odpadła t. zw. grupa imperjalna. Od partii liberalnej Lloyd Georgea również odpadła grupa Smida.

W rezultacie wytworzyła się taka sytuacja, że do wyborów przystąpi 6 partii. Walka jednak zasadnicza, mimo mnogości jak w angielskie stosunki grup politycznych i hasel, odbywać się będzie w dwóch tylko kierunkach: za lub przeciw rządowi. Obecna sytuacja angielska jest wiernym odbiciem wypadków rozgrywających się w Polsce w latach 1928 i 1930. Podobnie jak wówczas w Polsce, tak obecnie wyborcy angielscy z jednej strony mają przed sobą rząd złożony z różnych grup politycznych; konserwatywistów, liberalów i labourystów, owianych jedną troską o państwo i z drugiej strony ortodoksyjną partijną, która przekłada egoizm partyjny, nad interes państwa. Znając wyrobienie polityczne przeciętnego wyborcy angielskiego, można nie wątpić ani przez chwilę, że zdrowy instynkt narodu angielskiego uosobiony przez tych, którzy dobro państwa wypisali na swoich sztandarach jako naczelne hasło — zwycięży.

I Niemcy przeżywają poważny wewnętrzny kryzys polityczny. Przesilenie bowiem gabinetowe, które obecnie jest wypadkiem dnia w Niemczech ma daleko głębsze podłoże aniżeli konieczność przetasowania personalnego w rządzie. Niemcy w całej swojej masie pragną pełną parą ku skrajnemu radykalizmowi, hitleryzmowi i komunizmowi. Nie znaczy to, aby radykalizm ten był wynikiem dążącego procesu w psychice mas. Radykalizm ten ma czysto powierzchowny i oportunistyczny charakter. Hitlerowcy i komuniści zwalają wszystkie winy za ciężką sytuację, w jakiej znalazły się Niemcy na traktat wersalski i obiecują masom społecznym, że z chwilą obalenia traktatu wersalskiego nawet drogą zbrojną wszystkie bolączki nie-

Wykrycie drukarni komunistycznej w Warszawie

Drukarnia zaopatrzona była w maszyny rotacyjne i najnowsze urządzenia

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 8.10. Przed kilkoma tygodniami władze bezpieczeństwa publicznego wyłapały w Warszawie drukarnię komunistyczną. Drukarnia komunistyczna mie-

Pierwsze autentyczne zdjęcie z wypadków mandżurskich



Jak wiadomo od połowy września trwają walki między Japonczykami, a Chińczykami na terenie Mandżurji. Wojska japońskie obsadziły Mukden oraz linię kolejową Południowo-Mandżurską. Liga Narodów zajmuje się obecnie protestem chińskim. Zdjęcie nasze przedstawia wysuniętą placówkę wojskową japońską w połnocnej Mandżurji.

ściła się w mieszkaniu niejakiego Freuma Galentera i jego przyjaciółek w domu przy ul. Granicznej 12 i pod płaszczykiem normalnego przedsiębiorstwa prowadziła akcję konspiracyjną.

W chwili wkroczenia policji do lokalu Galentera w mieszkaniu nikogo nie było. Podczas rewizji skonstatowano, że drukarnię prowadzono na wysokim poziomie technicznym, dotychczas w Polsce nieznanym. Maszyny rotacyjne i odlewnia są szczytem techniki współczesnej. Przy rewizji znaleziono gotowe do drukowania odczepy i broszury komunistyczne oraz rekopisy.

Na podstawie tego materiału kompromitująco policja przeprowadziła dochodzenie, w wyniku którego aresztowano kilkanaście osób spośród najwybitniejszych działaczy wrotowych. W toku dochodzenia są przewidywane dalsze aresztowania.

Kompromis między Japonją i Chińczykami niemożliwy

TOKIO, 8.10. — Minister Finansów w Nankanie swiadcząc przed parlamentem, że konflikt z Japonją znajduje się w tak ostrym stadium, że trudno obecnie myśleć o pokojowym załatwieniu zatargu. Na zakończenie minister zaznaczył, iż tarcia Nankinu z Kontynentem są obecnie całkowicie zlikwidowane, wobec czego będzie można przystąpić do energicznej samoobrony.

Śmierć senatora D. W. Morrow.



Prasa doniosła nam wczoraj o nagłej śmierci senatora D. W. Morrow. Był on poprzednio ambasadorem St. Zjednoczonych w Meksyku i uchodził za jednego z najbardziej uzdolnionych polityków amerykańskich. Ostatnio nazwisko jego cytowano było w związku z wiadomością rozpisaną przez prasę niemiecką, o rzekomej rozprawie jego z Prezydentem Hooverem w sprawie korytara gdańskiego. Wiadomość ta, jak wiadomo, została zdemontowana. Zdjęcie nasze przedstawia senatora D. W. Morrowa.

Hanna Ordonówna uległa strasznej katastrofie samochodowej

Ciężko ranną artystkę przewieziono do szpitala

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 8. X. — Dziś popołudniem zdarzył się smutny wypadek samochodowy z artystką Hanną Ordonówną, od niedawna hr. Tyszkiewiczową.

Około godz. 6 popoł. jechała własnym samochodem w towarzystwie znajomej dziennikarki warszawskiej, p. Jadwigi Migowej. Na zakręcie szosy drogi z Warszawy do Włocławca upadła na samochód ścięta w danej chwili dziewo przynajmniej swoim ciałem ranną.

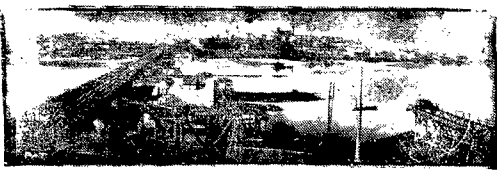
Hanna Ordonówna jest poważnie ranna, ma złamany obojczyk i odniosła draśnięcia na całym ciele, szczególnie na twarzy oraz doznała silnego wstrząsu nerwowego.

P. Migowa odniosła draśnięcia, przyciemniła w kilku miejscach skóra jest zardła. Ciężko ranną Ordonówną przewieziono do szpitala.

Szczer wyjechał bez swanku. Władze policyjne pr wadzą doch-

czenie celem ustalenia i ukarania winnych tego wypadku.

Zdjęcie mostu Kierbedzia z przed 70 lat.



Zdjęcie nasze przedstawia most Kierbedzia w fazie budowy około r. 1861. Jak wiadomo jest to pierwszy most żelazny na Wiśle pod Warszawą. Zdjęcie tego dokonano od strony Pragi. W głębi możemy rozróżnić wieżę Zamku (w środku), na prawo od niej wieżę Katedry, w głębi z lewej strony wieżę kościoła św. Krzyża. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że zdjęcie to było dokonane przy pomocy prymitywnych aparatów, na własnoręcznie przygotowanych przez fotografa płytach kolodionowych, przynależało, że wypadło ono technicznie zupełnie dobrze.

Mongolja niepodległym państwem

PEKIN, 8.10. Książęta mongolscy przygotowują zbrojną akcję celem utworzenia w całej Mongolji niepodległego państwa. Ruch ten popiera Japonja, dążąc do rozbitcia Chin na szereg samodzielnich państw, nad którymi wpływy miałaby Japonja. Dla książąt mongolskich przesyłane są z Mandżurji wielkie trans-

porty broni palnej i siecznej. Eskadra płatowców japońskich oraz baterje dział otrzymały rozkaz iść w pomoc Mongolom. W Chinach wiadomość o odrywaniu się prowincji mongolskich wywołała piorunujące wrażenie. Patrioci są przygnębieni i zarazem oburzeni na Japonję.

nieckie należeć będą do przyszłości, zapanuje odrazu raj na ziemi. Hasła te są tak naiwne i tak uproszczone, że trudno aby nie porwały one mas. Bo przeciętny wyborca bez różnicy szerokości i długości geograficznej jest przede wszystkim naiwny i bezkrytyczny. Przed temi popularnymi w Niemczech hasłami bronią się bezskutecznie pozostałe ugrupowania polityczne, duszące się w coraz bardziej zaciskających się klamrach komunizmu i hitleryzmu. Wyrazem tej obrony był rząd reakcyjny jaszczakowiczowski, rząd Brüninga, popierany przez ciężki przemysł i socjaldemokratów pospół. Socjaliści bowiem gotowi są sprzymierzać się nawet z djabelem, byle tylko nie być

zdystansowanymi, byle tylko odsunąć na dalszą metę chwilę pogromu ich przez operujących bardziej radykalnymi hasłami komunistów i hitlerowców. Ten nienaturalny sojusz ultra reakcjonistów z socjalistami musiał w rezultacie doprowadzić do rozłamów w poszczególnych ugrupowaniach. Rozłam ten istotnie nastąpił. W partii socjalistycznej powstała secesja. To samo zarysowuje się w innych ugrupowaniach popierających rząd Brüninga. W tych warunkach może się udać Brüningowi skłedzić jeszcze jeden zły krok. Będzie to jednak tylko zastrzyk morfiny, który chorego organizmu nie uzdrowi. M. Zdanowicz.

Gandhi wycofa się z konferencji „Okrągłego Stołu“?

LONDYN, 8.X. Konferencja „Okrągłego Stołu“ znajduje się w stanie poważnego kryzysu. Sprzecznoci hindusko-muzułmańskie dotąd nie zostały usunięte.

Negocjacje Gandhiego z Aga Khanem, trwające dwie noce, nie dały pomyślnych rezultatów. Rząd brytyjski, zajęty sprawami polityki wewnętrznej, nie okazuje należytego zainteresowania dla konferencji. Delegaci brytyjscy z Mac Donaldem na czele będą przez następne 3 tygodnie zajęci wyborami, gdyż chcą bronić mandatów, muszą przebywać w okręgach wyborczych. Wszystkie postanowienia konferencji w obecnym kongresie pozabawione będą aurytetu i mogą ulec zakwestjonowaniu przez przyszły rząd. W tych warunkach kontynuowanie konferencji spotyka się z ostrą krytyką. Oczekiwanie jest oświad-

czenie Gandhiego, który nosi się z myślą wycofania się z konferencji i powrotu do Indji.

M. Inowianin p. Jastrzębskiego wiceministrem Skarbu

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA, 8.10. Dowiadujemy się, że p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację szefa biura ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów p. W. Jastrzębskiego na stanowisko podsekretarza w Min. Skarbu.

Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA 8. X. W dniu dzisiejszym o godz. 3 ej po południu odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdują się

pierwsze czytanie ustaw przedstawionych przez rząd oraz projekty ustaw przedłożone przez poszczególne komisje sejmowe.

Ponury obraz sowieckiej rzeczywistości

Opowiadanie naoczego świadka, obywatela Grodzieńszczyzny. Rozbiórka Rosji. Obrazki z mandżurskiej granicy. Zatrącenie człowieczeństwa. Chleb niedostępnym ideałem. Zastali Rosję drewnianą a pozostawili pustynię

Niedawno temu powrócił z pogranicza Rosji i Mandżurii p. Ejsmont, nasz rodak z folwarku Kołobyszki pod Grodnem, który niedawno pełnił funkcję komisarza skarbowego w angielskiej komorze celnej nad rzeką Amur.

Ponieważ granica sowiecko-mandżurska nie była tak ściśle strzeżona, jak nasza wschodnia, można było, przy zachowaniu środków ostrożności, przechodzić na teren Sowietów i widzieć panujące tam życie w całej potwornej nagości. Również „uciekinierstwo” z Rosji wskutek słabiej strzeżonych granic na wschodzie nie natrafia na większe trudności.

Opowiadania p. Ejsmonta wywierają wstrząsające wrażenie. To, co sam widział na pograniczu państwa sowieckiego, przechodzi granice najbardziej ponurej wyobraźni.

Obecny stan kraju można byłoby określić jako „rozbiórka Rosji”. Kolektywizacja doprowadziła do likwidacji osiedli ludzkich, nietylko wsi, ale i miasteczek. Domy z wsi wyludnionych rozbierane są na opał. Większość już dawno poszła z dymem. Reszta w ciągu lat najbliższych zniknie z powierzchni Rosji. Na miejsce chat i zabudowań gospodarskich dawnych wsi powstały prymitywne baraki z desk i słomy, co jak ogromne szopy dworskie dla składania zużytych narzędzi.

Tempo rozbiórki wsi w Rosji jest olbrzymie.

Z miastami jest to samo. Wszystkie domy drewniane rozbierane są na opał, a na ich miejscu nic nowego nie powstaje. Przerzucanie wielkich gromad ludzkich z jednej miejscowości do drugiej powoduje opustoszenie setek tysięcy domów, które w następstwie są rozbierane na opał. W miejscowościach zaś, do których „napływają” masy ludzkie, buduje się prymitywne baraki, aby w ten sposób lepiej panować nad masami, aby je mieć zawsze „w garści”, „pod ręką”.

„Uciekinierstwo” (znamienny termin dla określenia „raju” bolszewickiego i „dyktatury proletariatu”) w kierunku Mandżurji i Chin jest olbrzymie.

Do wstrząsających i typowych obrazków w miasteczkach pogranicznych Mandżurji należą wynędzniali, zaleknione cieniem uciekinierów, którzy z jakimś obłędem niedowierzaniem zatrzymują się przed piekarniami i lunatycznie wpatrują się w wystawy pieczywa. Wreszcie powoli, czstośnie i z lekkim wchodzą do wnętrza i zapytują, czy można coś kupić. Działo się i niedowierzają, gdy pada odpowiedź, że przecież na to się piecze, aby sprzedawać. Po takiej odpowiedzi oczy uciekinierów błyszczą radością, ale zaraz pada pytanie: „Ile można kupić?” „Ile kto chce, jaknajwięcej”, pada odpowiedź. Wtedy staje się coś, co człowiekiem cywilizowanym wstrząsa do głębi. Cienie ludzkie kupują odrazu po kilka wielkich bochenów, pięć, biorąc chleb pod pachą i uciekają jak dzikie zwierzęta, nie wierząc, że nikt ich nie będzie gonił i chleba odbierał.

Gdzieś za miastem dopiero, na odle, zaszywają się w krzaki i z jakąś obłąkaną radością wpatrują się w chleb,

nie wiedząc czy to sen, czy jawa. Dopiero nasyciwszy straszny głód, uczynają wra- cać do przytomności i rozumować, że

chleb jest właśnie realną rzeczywistością. Wtedy wybuchają oszałamiającym płaczem wzruszenia i radości i odnajdują w

sobie ludzi, w istnienie których stracił już wszelką wiarę.

Mówią oni w rozmowach, że zatruli już pojęcie chleba, bo najpospolitszym pokarmem chłopca rosyjskiego to dani ziemni ukrojona łopata, przepłukana i ugotowana.

Straszne, wstrząsające! a jednak prawdziwe.

„Piatiletka” jest bluffem, obliczonym na efekt i przynęte kapitałów zagranicznych. Zresztą wszystko, co zbudowane „piatiletką”, rozlał się w garści. „Piatiletka” jest niczem, jak gigantyczna rozbiórka Rosji, po której pozostaje na miejscu bogatego niegdyś kraju pustynia, po której pędzi się wynędzniali i głodne zwierzęta ludzkie. Oto jest Rosja. „Zastali Rosję drewnianą, a pozostawili pustynię”— oto jak kiedyś określał przysłowiem panowanie bolszewickich szaleńców.

Sytuacja w przemyśle białostockim

Widoki rozwoju naszego eksportu do Anglii

— Miesiąc sierpień zaznaczył się w przemyśle białostockim znacznym wzmożeniem eksportu, szczególnie na rynek angielski, który dzięki taniości naszych wyrobów tekstylnych został zdobyty dla przemysłu naszego na stałe.

W ten sposób przemysł białostocki szedł w ciągu całego miesiąca sierpnia oraz w początku października całą parą. Wszystkie fabryki utrzymywały stan uruchomienia, zatrudniając maszyny w 100%. Niektóre zakłady, zwłaszcza te, które eksportują do Anglii gotowe ubrania i płaszcze pracowały na dwie zmiany. Niezależnie od fabryk szereg zakładów eksportowało swoje wyroby, posługując się pracą chałupniczą przy wykonywaniu odzieży.

Również na rynku krajowym nastąpiło w ostatnich tygodniach znaczniejsze zainteresowanie wyrobami fabryk białostockich. Znalazło to swój wyraz w szeregu zamówień, które poczyniły firmy krajowe na fabrykaty polskie. Niestety kupcy krajowi dzięki brakowi kapitałów obrotowych dokonawali przeważnie znikomych zamówień. W każdym jednak razie jest to znaczny krok naprzód. Gdyby bowiem miejscowi przemysłowcy nie byli zbyt ostrożni w udzielaniu kredytu i w ogóle w warunkach płatności, zamówienia objęłyby duże partie wyrobów kstycznych.

Te dobre naogół horoskopy dla przemysłu białostockiego przyciemnia niestety niepewna sytuacja, jaka się wyłoniła w związku z katastrofalnym spadkiem funta angielskiego, a co za tym idzie z niepewnością na rynku angielskim.

Jak bowiem sygnalizują z Anglii tamtejsze sfery finansowe stoją na stanowisku że firmy zagraniczne pozostające w stosunkach z Anglią muszą wykonywać swoje zobowiązania na warunkach ustalonych przed katastrofalnym spadkiem

funta.

Przypuszczać jednak należy, iż już w najbliższej przyszłości da się tę kwestję uregulować ku zadowoleniu obu stron. Rozszerzenie rynków zbytu dla eksporterów angielskich w związku z ogłoszonym przez Chińczyków bojkotem towarów japońskich następcza i dla naszego przemysłu pewne możliwości. Chodził tylko o to, aby przemysł białostocki trzymał rękę na pulsie. Nieobecni bowiem zazwyczaj przegrywają.

Obroty na giełdzie pieniężnej

WARSZAWA, 8.X. W Warszawie za- potrzebowanie na dewizy było normalne, natomiast na banknoty dolarowe bardzo ograniczone. Tendencja była naogół utrzymana. Mocniej kształtował się kurs dewi- zy na Londyn — słabiej zaś na Szwaj- carję. W obrotach międzybankowych mar- ką niemiecką obracano po kursie 208,50. Dolarom gotówkowym obracano po kur- sie 8,91; wypłata telegraficzna na Nowy Jork—8,929, w obrotach pozagiełdowych kurs dolara gotówkowego wynosi 8,91. W obrotach prywatnych: rubel złoty 5,10, rubel srebrny 155, bilon 0,73, czerw- nicy 3,35.

Notowano kursy dewiz: Amsterdam—360, Londyn 35, Nowy Jork—8,925, Pra-

ga—26,42, Paryż—35,17, Zurych—175,20.

Akcje notowano: Bank Polski 110, Węgiel 117, Starachowice 6 — pod koniec giełdy chciano płacić 6,25. Lilpopy 12 — przy braku zaofiarowania.

Głównie interesowano się 7% pożyczką stabilizacyjną i 8% listami m. Warsza- wy. Tak wybitnej zwyżki nietowano na giełdzie warszawskiej od szeregu mieście- cy. 3% pożyczka budowlana 32,50, 4% pożyczka inwestycyjna serjowa 82, zwykła 74,75, 5% pożyczka konwersyjna 41,75, 5% pożyczka kolejowa 32,50—33,50, 6% pożyczka dolarowa 55,25—58, 7% pożyczka stabilizacyjna 54,50—58—56, 4 i pół% ziemskie 45—44,50—45.

Zreorganizowanie podatku dochodowego i podatku od nieruchomości

W trosce o utrzymanie równowagi budżetowej rząd przedłożył Sejmowi projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym oraz projekt ustawy o nadzwyczajnym dodatku do podatku dochodowego.

Projekty te były już omawiane przez Komisję Skarbową.

Przedłożenia podatkowe mają niedopuszcząć do zachwiania się równowagi budżetowej oraz zrekomensować ulgi podatkowe, które przewiduje projekt o podatku obrotowym, który ma być znacznie zreformowany.

Zreformowanie podatku przemysłowe- go polegać będzie na obniżeniu stopnio- wem stawek, tak, że w rezultacie stawka będzie wynosiła 1 proc. od obrotu, a więc

połowę dotychczasowej stawki, która wy- nosiła 2 proc.

Niezależnie od tego projekt przewi- duje cały szereg ulg dla przedsiębiorstw, które dobrze prowadzą swoje księgi, oraz dla małych zakładów.

Wzamin za to projekt przewiduje nowelę do podatku dochodowego, oraz zwiększenie podatku od nieruchomości, który z 7 zostałby podniesiony do 10 proc. Jeżeli chodzi o reformę podatku dochodowego polegającą on będzie na ściślejszym określeniu tantjem i połączeniu uposażenia pobieranych częstokroć z kilku źródeł, co dotychczas nie było za- wyczajnym komulowane. Podstawą przy wy- mierzeniu tego podatku, który nazywa się podatkiem kryzysowym brane było 2

proc. W tym kierunku wprowadzone zo- stało znaczne zróżnicowanie w zależności od wysokości zarobków.

Osoby, które zarabiają przeszło 36.000 zł. rocznie płacić będą 2 do 10 proc., natomiast minimalne zarobki obciążone zo- staną podatkiem 1 do 2 proc.

Od tego podatku będą zwolnieni urzędnicy państwowi, którzy złożyli już na rzecz wyjścia z impassa kryzysowego znaczne ofiary w postaci 15 proc. obcię- cia pensji. Płacić będą ten podatek tylko urzędnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych.

Wspomniany wyżej projekt zreorga- nizowania podatku dochodowego wej- dzie pod obrady Sejmu, by w niedłu- gim czasie wejść w życie.

Raid lotniczek dookoła Polski.



Jak wiadomo, wystartowały w poniedziałek z Lidy dwie awionetki „Słask” i „Powstaniec” typu PZL V, odbywające raid dookoła Polski. Pierwszą z nich pilotowała przez p. D. Sikorzankę, ze Lwowa z obserwatorką p. Lidwinę ze Śląska, druga p. W. Olszewska z Lwowa z obserwatorką p. Wardasówną ze Śląska. Dopiero dół przed południem przybyły one do Warszawy, zmuszone gęstą mgłą do lądowania po drodze w okolicy Szepietowa. Na ilustracji naszej widzimy panie Olszewska (w płaszczu) i Wardasównę w towa- rzystwie Komendanta 3 garnizonu lotniczego w Krakowie.

Zakład Pogrzebowy A. KNEFEL

Rynek Kościuszki Nr. 9 Telefon 16-23

poleca duży wybór trumien w różnych gatunkach do najwspanialszych Ceny trumien sosnowych z wykończeniem lakierowane na białe, żółto lub czarno Zł. 20.

Eksportacja zwłok karawanem parokonnym najnowszego typu warszawskiego z domu żałoby na cmentarz wynosi Zł. 20.

Bogaty wybór wieńców metalowych wraz z szarfami różnobarwnymi z drukiem dekoracyjnym wykonywanym natychmiast. Ceny przystępne. Informacji udziela się bezinteresownie.

SKŁAD FUTER M. J. GONIAŁDZKIEGO

znajduje się Białystok, róg ul. Sienkiewicza i „ydowskiej (1 piętro)

Skład bogato zaopatrzony wielkim wyborem wszelkiego rodzaju futer

Wszyscy na front walki z bezrobociem

Radjoprogram

Sobota 10 października

12.15 Muzyka z płyt gramofonowych 14.45 Muzyka z płyt gramofonowych 15.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych” 15.45 Muzyka z płyt gramofonowych 16.20 „Radiokronika” — wygłosi dr. Marjan Stepowski 16.40 Koncert muzyki popular- nej 17.10 Odczyt 17.35 Kąpiel dla mło- dzieży 18.05 Słuchowisko dla mło- dzieży p. t. „Nurek” radjof. pg. noweli F. Goetia 18.30 Koncert dla młodzieży 19.15 „Wiadomości bieżące rolnicze” wngi. p. Józef Plątek 19.35 Muzyka z płyt gra- mofonowych 20.00 Feljton p. t. „Pow- rót marynarzy” p. J. Pokera 20.15 Muzy- ka lekka — wykonawcy: Z. Torne, E. Gosc i L. Urstein 21.55 „Na widnokręgu” 22.15 Utwory Chopina w wykonaniu Józefa Szmidowicza 23.00 Muzyka lekka i tane- czna.

LECZNICA PRZYCHODNIA

lekarzy specjalistów Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.

PORADA 3/2 **wszystkich specjalności** choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce, kobiece i akuszeria, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, gardła, nosa i uszu, Gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie elektrycznością i światłem, po cenach leczniczych Dojazd autobusem Nr. 2. 53-17

SKŁAD SUKNA
Jakób Rafałowski
BIAŁYSTOK, ul. Giędlowa 2.
Poleca na sezon jesienno-zimowy Wielki wybór gatunków sukna Bielskich, Tomaszowskich i Łódzkich Ceny konkurencyjne.

LEKARZ—DENTYSTA
J. Szmięgielski
przeprowadził się na Rynek — Kościuszki 13 m 8 front nad „Polgumem” Tel. 5-86.

SKŁAD SUKNA
M. MARGOLIS
Białystok, Sienkiewicza 15. Telefon 3-54
Poleca na sezon jesienno-zimowy największy wybór najmodniejszych materiałów damskich i męskich. CENY NISKIE!

„KONSORCJUM”
SP. FIRM.
Biuro sprzedaży węgla i koksów **KONCERNU „ROBUR”** oraz Grodzieckiego Towarzystwa. Białystok, ul. Kilińskiego 9, tel. 11-42. Bocznicą własną

